

Traktat o złej sprawiedliwości

Wydanie 2.

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Wstęp

Opracowanie to zawiera opis podstawowych przejawów aktualnej dysfunkcji polskiego karnego wymiaru sprawiedliwości. Dysfunkcja ta ma charakter systemowy i postępujący. Jej konsekwencją jest przede wszystkim stosowanie złej sprawiedliwości przez sądy karne. Powody są różne i liczne. Niewłaściwe są ustrój prawny i organizacja aparatu wymiaru sprawiedliwości. Zła jest polityka kryminalna. Wadliwe są podstawowe rozwiązania kodeksów karnych. Naganne są również nawyki osób stosujących prawo karne. W rezultacie wewnętrzne bezpieczeństwo prawne Polaków nie jest wcale większe od obecnego bezpieczeństwa zewnętrznego Polski. Dlatego konieczna jest dyskusja i działania skierowane na naprawę wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju. Potrzebna jest szybka i uczciwa diagnoza. O tym i po to jest ta książka.

Robert Zawłocki

Poznań, luty 2024 r.

Wstęp do drugiego wydania

Niniejsze wydanie sprowadza się do poprawienia i uzupełnienia wydania pierwszego, które niestety nie było wolne od wielu różnych błędów. Obecne wydanie nie ma charakteru aktualizującego, ponieważ moja ocena stanu wymiaru sprawiedliwości sprowadzała się do przedstawienia sytuacji z początku 2024 r. Stanowiła swoiste podsumowanie 35 lat wolnej Polski. Poza tym nie ma powodów do aktualizacji, bo sytuacja po półtora roku zasadniczo nie uległa zmianie. „Traktat o złej sprawiedliwości” niestety nie zdezaktualizował się niemal wcale. Konieczna wielka reforma wymiaru sprawiedliwości nawet nie świta na horyzoncie. W konsekwencji największe zmiany (uzupełnienia) dotyczą tej części traktatu, która traktuje o rzeczach niezmiennych, czyli o historii (rozdział IV). Nowy i ważny jest także rozdział ostatni (*Appendix*), chociaż i on nabiera charakteru przede wszystkim historycznego.

Kilka myśli poprawiłem. Ponadto gdzieś dodałem trochę prawniczych i filozoficznych „przypraw”, aby Czytelnik miał większą przyjemność z lektury. Uznać to jednak należy raczej za kulinarą fanaberię wobec niewielkiego zainteresowania pierwszym wydaniem. Zakończyłem je osobistym wyrazem nadziei na szeroki uśmiech polskiej *Temidy*. Jednak zamiast tego jej oczy robią się coraz większe. Co prawda wcześniej nie widziała ona zbyt wiele z powodu opaski, ale gdy ta opadła, bogini bynajmniej nie zmrużyła oczu od blasku majestatu polskiego karnoprawnego wymiaru sprawiedliwości („biało-czerwonej” *Sprawiedliwości*). Polsko-polska wojenka na gorze wciąż trwa w najlepsze, a wymiar sprawiedliwości jest w niej niestety jedną z głównych linii frontu. Jej ostat-

nim groteskowym efektem jest wprowadzenie do procesu karnego możliwości badania niezawisłości sędziego przydzielonego do danej sprawy, co stanowi jasny komunikat państwa dla obywatela, że nie gwarantuje ono nie tylko sprawnego procesu, lecz również procesu uczciwego. W rezultacie Polacy wciąż nie mają sprawiedliwości, na jaką się umawiali i na jaką zasłużyli.

Robert Zawłocki

Poznań, październik 2025 r.

Przejdź do księgarni →

ksiegarnia.beck.pl